

Sygn. akt VII U 401/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku

VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Bożenna Zalewska

Protokolant: sekr. sąd. Joanna Synak

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2017 r. w Gdańsku

sprawy M. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o prawo do emerytury nauczycielskiej

na skutek odwołania M. C.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

z dnia 12 października 2014r. nr (...)

oddala odwołanie

SSO Bożenna Zalewska

Sygn. akt VII U 401/16

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. decyzją z dnia 12 października 2014 r. odmówił w oparciu o art. 46 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r. poz.1440 ze zm.) oraz art. 88 ustawy z dnia 26.01.1982 r. Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2006 r., Nr 97, poz. 647 ze zm.) ubezpieczonej M. C. prawa do emerytury nauczycielskiej z uwagi na to, że nie wykazała na dzień 31.12.2008 r. wymaganego 30 – letniego okresu zatrudnienia.

Odwołanie od tej decyzji złożyła wnioskodawczyni M. C. wnosząc o jej zmianę i ustalenie, że przysługuje jej emerytura z uwagi na spełnienie w terminie do 31.12.2008 r. przesłanek, o których mowa w art. 88 ust 2a ustawy Karta Nauczyciela. Nadto odwołująca wniosła o przeprowadzenie dowodów z dokumentów wskazanych w uzasadnieniu odwołania (a znajdujących się w aktach sprawy, w tym przedłożonych wraz z wnioskiem o emeryturę 19.09.2014 r.) na okoliczności tam przywołane, jak również dowodu z przesłuchania skarżącej na okoliczności związane z wykazaniem, iż w terminie do 31.12.2008 r. spełniła ona wszystkie warunki do przyznania wcześniejszej emerytury nauczycielskiej, w szczególności, że wykazała fakt posiadania co najmniej 30 lat okresów składkowych i nieskładkowych, z racji przepracowania w gospodarstwie rolnym ojca w okresie od 06.10.1975 r. do 31.12.1979 r.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie powołując się na argumentację podniesioną w zaskarżonej decyzji. Ponadto pozwany wskazał, że wnioskodawczyni na dzień 31.12.2008 r. wykazała jedynie 29 lat, 8 miesięcy i 16 dni okresów składkowych i nieskładkowych oraz 26 lat, 4 miesiące i 13 dni stażu pracy nauczycielskiej – nie uwzględniono ubezpieczonego okresu pracy od 06.10.1975 r. do 31.12.1979 r. jako pracy w gospodarstwie rolnym. Pozwany podkreślił również, iż ubezpieczona na dzień wydania zaskarżonej decyzji nie rozwiązała stosunku pracy.

Wyrokiem z dnia 13 maja 2015 r. sygn.. akt VII U 35/15 Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie. Wynikiem apelacji złożonej przez ubezpieczoną Sąd Apelacyjny w Gdańsku III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych sygn.. akt III AUa 1364/15 uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu z II instancję.

W uzasadnieniu wskazano m.in., iż nie sposób się zgodzić z tym, iż brak zabudowy gospodarczej, maszyn rolniczych i narzędzi, czy też brak hodowli inwentarza żywego oraz uprawianie grochu obok pełnienia funkcji dyrektora szkoły uniemożliwia uznanie gruntu którym władał ojciec wnioskodawczyni za gospodarstwo rolne. Nie jest też istotne jak zróżnicowana jest uprawa, ale to czy jest ona prowadzona w sposób ciągły i zorganizowany. W ocenie Sadu Apelacyjnego zebrany materiał dowodowy nie pozwala stwierdzić że gospodarstwo rolne w którym pracowała wnioskodawczyni posiadało areal zgodny z ówczesnymi przepisami tj. powyżej 0, 5 ha. Sad Okręgowy powinien w pierwszej kolejności ustalić jaki był faktyczny areal gruntów którymi władał ojciec wnioskodawczyni w spornym okresie oraz na podstawie jakiego tytułu prawnego były one użytkowane. Sąd powinien także ustosunkować się do zaświadczenie z dnia 08 października 2002 r. i ocenić jego walor dowodowy, rozważając przy tym pozyskanie stosownych dokumentów z Gminy K.. Sąd powinien także wziąć pod uwagę oświadczenie ojca skarżącej z dnia 30 września 1998 r. i ustalić okoliczności i cel jego złożenia. Sąd Okręgowy powinien zwrócić się o akta osobowe ojca wnioskodawczyni z okresu zatrudnienia w Szkole w K., jak też powinien rozważyć pozyskanie akt emerytalno-rentowych ojca skarżącej chociażby celem zbadania wiarygodności oświadczenia rzekomo sygnowanego przez ojca skarżącej. Nadto Sad winien rozważyć sięgnięcie do akt osobowych wnioskodawczyni celem zweryfikowania czy w życiorysach opisuje ona okres pracy w gospodarstwie ojca. Dopiero po ustaleniu tytułu władania i właściwej powierzchni gruntów które użytkował ojciec wnioskodawczyni, Sąd Okręgowy powinien przejść do oceny czy działania ojca skarżącej na tych gruntach miały charakter ciągły i zorganizowany. W tym celu Sąd powinien przesłuchać wnioskodawczynię oraz świadków i ustalić wielkość zbiorów, sposób uprawy, magazynowania, transportowania zebranego grochu. Sąd powinien przy tym zobowiązać pełnomocnika skarżącej do złożenia dowodów potwierdzających wielkość kontraktowanych zbiorów. Sąd powinien ustalić także jaki był faktyczny udział wnioskodawczyni w realizacji zawieranych przez ojca umów kontraktacji. Konieczne jest ustalenie czy czynności wykonywała skarżąca z jaką częstotliwością i dlaczego jej ew. praca w gospodarstwie była niezbędna skoro jak sama wskazywała do uprawy grochu używała maszyn. Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy nie zgromadził dowodów pozwalających na rozstrzygnięcie sporu, z tych względów należało stwierdzić że prawidłowe rozpoznanie sprawy wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W piśmie z dnia 06 maja 2016 r. strona skarżąca wyjaśniła, iż podejmowała próby zgromadzenia dokumentacji potwierdzającej wielkość prowadzonego gospodarstwa, wielkości kontraktowanych zbiorów oraz na podstawie jakiego tytułu prawnego gospodarstwo było użytkowane. Jednak ani Urząd Gminy K., ani placówka ZUS ani Centrala (...) w W. nie były w stanie udzielić powyższych informacji, ani przedłożyć dokumentów. Wskazano nadto, iż posiadanie ziemi przez ojca oparte było na stosunku dzierżawy. Ojciec dzierżawił znacznie większą powierzchnię aniżeli grunty standardowo oddawane nauczycielom – dzierżawił bowiem 2 ha ziemi, zaś po zaprzestaniu sprawowania stanowiska dyrektora szkoły posiadał jedynie działkę o pow. 0,25 ha. Wnioskodawczyni nie jest jednak w stanie przedłożyć dokumentów potwierdzających powyższe okoliczności.

W piśmie z dnia 11 kwietnia 2017 r. ubezpieczona wniosła o przeprowadzenie dowodu z dokumentu: decyzji ZUS z dnia 07 kwietnia 2005 r. o ustaleniu kapitału początkowego dla wnioskodawczyni, gdzie w pkt. V wskazano, że dla ustalenia kapitału początkowego dla wnioskodawczyni, nie wliczono okresu pracy w gospodarstwie rolnym w okresie od 06

października 1975 r. do 19 sierpnia 1979 r., decyzji Zespołu Szkół (...) w G. z dnia 06 października 2005 r. o przyznaniu wnioskodawczyni nagrody jubileuszowej w zw. z osiągnięciem 30 letniego okresu pracy do którego wliczono wszystkie zakończone okresy zatrudnienia oraz inne okresy które na mocy odrębnych przepisów podlegały zaliczeniu do okresu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy ustalił co następuje:

M. C. urodzona dnia (...) z zawodu nauczyciel, w dniu 19 września 2014 r. złożyła w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. wniosek o emeryturę.

Zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzją z dnia 12 października 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił ubezpieczonej M. C. prawa do emerytury nauczycielskiej z uwagi na to, że nie wykazała na dzień 31.12.2008 r. wymaganego 30 – letniego okresu zatrudnienia.

Na datę wydania zaskarżonej decyzji pozwany ustalił, że wnioskodawczyni z wymaganych 30 lat okresów składkowych i nieskładkowych wykazała łącznie 29 lat, 8 miesięcy i 16 dni, w tym 26 lat, 4 miesiące i 13 dni pracy w szczególnym charakterze, ponadto nie rozwiązała stosunku pracy. Pozwany nie uwzględnił do ogólnego stażu ubezpieczeniowego ubezpieczonej okresu pracy na gospodarstwie rolnym ojca tj. okresu od 06.10.1975 r. do 31.12.1979 r.

Ubezpieczona nie jest członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego.

okoliczności bezsporne, vide: akta emerytalne tom E – wniosek o emeryturę z 19.09.2014 r. – k. 3; karta przebiegu zatrudnienia – k. 37; raport ustalenia uprawnień – k. 33-35; decyzja odmowna z dnia 12.10.2014 r. – k. 17;

Ubezpieczona z dniem 31 października 2014 r. rozwiązała stosunek pracy z Przedszkolem G. w G..

Dowód: świadectwo pracy z 31.10.2014 r. –k. 40 i 41 akt emerytalnych tomu E;

Ubezpieczona w okresie od 06.10.1975 r. do 31.12.1979 r. mieszkała w K., gminie K.. Początkowo ubezpieczona mieszkała wraz z ojcem S. K. i jego żoną, następnie od rozpoczęcia pracy zawodowej w Państwowym Domu Dziecka w Ł. 20.08.1979 r., przeprowadziła się do przydzielonego jej mieszkania nauczycielskiego. Ubezpieczona w latach 1974 - 1978 uczęszczała do 4 – letniego liceum ogólnokształcącego w P.. Wiek 16 lat osiągnęła w dniu 5 października 1975 r.

Po ukończeniu szkoły średniej w maju 1978 r., miała roczną przerwę w dalszej edukacji.

Od czerwca do sierpnia 1976 r. ubezpieczona pracowała w Państwowym (...) w P. jako pracownik kolonii letnich.

Od 20 sierpnia 1979 r. do 31 sierpnia 1990 r. ubezpieczona była zatrudniona w Szkole Podstawowej w B. na stanowisku nauczyciela.

Ojciec ubezpieczonej był z zawodu nauczycielem, a w spornym okresie zajmował stanowisko Dyrektora Gminnego Zespołu Szkół w K.. Ojciec dodatkowo zajmował się uprawą ziemi na działce będącej własnością szkoły w K.. Szkoła w K. posiadała przydzieloną przez gminę ziemię dla nauczycieli. Szkoła miała swój regulamin przyznawania ziemi dla nauczycieli. Nie każdy nauczyciel brał przydzieloną działkę i wtedy pozostali mogli brać więcej działek. Z chwilą przejścia na emeryturę nauczycielską, zrzekł się prawa do wydzierżawianej ziemi, której areal w międzyczasie ulegał zmianie.

Ojciec wnioskodawczyni w spornym okresie podpisany miał kontrakt na uprawę grochu siewnego z Centralą (...) w K.. Prace przy uprawie grochu prowadzone były w miesiącach od kwietnia do października każdego roku, co wynikało z procesu wegetacji roślin. W tych ściśle określonych miesiącach wykonywano takie prace m.in. jak: pielnie, zbieranie, przebieranie zbiorów poprzez selekcję najlepszych ziaren nadających się do dalszej obróbki siewnej i w konsekwencji sprzedaż kontraktową. Do uprawy wykorzystywano maszyny rolnicze wypożyczane z (...). Zebrane zbiory trzymano w tzw. przybudówce domu. Ojciec ubezpieczonej nie miał żadnego inwentarza żywego ani budynków gospodarskich. Przy uprawie grochu, w miesiącach od kwietnia do października pracowali: ojciec wnioskodawczyni oraz jego żona.

Dodatkowo wynajmowani byli pracownicy do prac polowych. Ubezpieczona w spornym okresie (głównie wiosną, ale też latem i jesienią) pomagała w uprawie grochu w czasie wolnym od zajęć szkolnych. Groch był siany siewnikiem. Zamawiano też bronowanie, kultywację ziemi oraz zbior upraw. Zbiór odbywał się dwufazowo, najpierw zamawiano kosiarkę, układano groch, a potem kombajn podjeżdżał i młócił. Ojciec ubezpieczonej zamawiał też usługę siewu zbóż takich jak owies, pszenica. Zamawiał usługi sadzenia ziemniaków. Ziemniaki były sadzone sadzarką. Zboża były zbierane za pomocą kombajnów. Sadzono także marchew, ziemniaki, kapustę. Wnioskodawczyni przebiegała ziemniaki na jadalne i niejadalne, suszyła groch, składała go na kupki. Groch należało kilkakrotnie przewracać, żeby był suchy. Groch był koszony w porze żniw tzn. w sierpniu.

Szkoła wnioskodawczyni położona była w P., miejscowością połączoną koleją z K., do której dojazd wnioskodawczyni codziennie zajmował ok. 30 minut (ok 15 minut w jedną stronę). W dni nauki szkolnej wracała do domu ok. godziny 13 lub 15 – w zależności od najbliższego kursu kolei.

Dowód: oświadczenie S. K. z 30.09.1989 r. – k. 17 tomu I akt emerytalnych; zaświadczenie z Urzędu Gminy K. Nr 14/2002 r. z 08.10.2002 r. – k. 25 tomu I akt emerytalnych; świadectwo pracy z 1990 r. – k. 29 tomu I; zeznania ubezpieczonej M. C.– protokół rozprawy z dnia 13.05.2014 r. wraz z nagraniem CD – k. 28-30 akt sprawy; zeznania świadka E. M. – k. 171-174 akt sprawy protokół skrócony, zaświadczenie z dnia 07 grudnia 2011 r. k. 8 akt emerytalnych

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentacji zgromadzonej w aktach ubezpieczeniowych pozwanego organu emerytalnego oraz aktach niniejszej sprawy.

Sąd nie dał jednak wiary treści zaświadczenia z dnia 08 października 2002 r. (k. 25 akt emerytalnych) z uwagi na fakt, iż zawiera ono wewnętrzne sprzeczności, nadto jego treść sporządzono jedynie w oparciu o zeznania świadków. Powyższe zaświadczenie wystawiono za okres od 06 października 1975 r. do 31 grudnia 1979 r., w dalszej części wskazując jednocześnie, iż S. K. był uprawniony do korzystania z dzierżawionego gruntu na podstawie Karty Nauczyciela. Powyższe twierdzenia zawierają wewnętrzną sprzeczność bowiem ustawa Karta Nauczyciela została wprowadzona dopiero z dniem 26 stycznia 1982 r. (Dz.U. Nr 3, poz. 19) Wcześniej obowiązywała zaś ustawa z dnia 27 kwietnia 1956 r. o prawach i obowiązkach nauczycieli, oraz Karta praw i Obowiązków nauczycieli z 1972 r.

Sąd nie dał wiary również treści oświadczenia z dnia 30 września 1998 r. (k. 17 akt emerytalnych) z którego treści wynika, iż ubezpieczona pracowała w gospodarstwie rolnym o powierzchni 2ha. Oświadczenie zostało złożone przez ojca wnioskodawczyni. Tymczasem z treści żadnego innego dokumentu urzędowego nie wynika by ojciec ubezpieczonej dzierżawił działkę rolną o powierzchni 2 ha. Nadto z pisma z dnia 06 maja 1987 r. wynika, iż ojciec ubezpieczonej zrzeka się prawa do osobistego użytkowania działki gruntu szkolnego o pow. 0,25 ha. Zaistniał więc swoisty dysonans pomiędzy treścią dwóch powyższych dokumentów.

Zważyć tu należy, iż dokument prywatny stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie, a więc korzysta z domniemania autentyczności oraz z domniemania, iż zawarte w nim oświadczenie złożyła osoba, która go podpisała. Dokument prywatny nie korzysta natomiast z domniemania zgodności z prawdą oświadczeń w nim zawartych. Dokument prywatny jest jednym z dowodów wymienionych w kodeksie postępowania cywilnego i podlega ocenie tak, jak wszystkie inne dowody. Może stanowić podstawę ustaleń faktycznych i wyrokowania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1985 r., IV PR 200/85, OSNCP 1986, nr 5, poz. 84 i z dnia 3 października 2000 r., I CKN 804/98, nie publ.). O materialnej mocy dowodowej dokumentu prywatnego, zależącej od jego treści, rozstrzyga sąd - według ogólnych zasad oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Podobnie jak w wypadku innych dowodów, sąd ocenia, czy dowód ten ze względu na jego indywidualne cechy i okoliczności obiektywne zasługuje na wiarę, czy nie. Wynikiem tej oceny jest przyznanie lub odmówienie dowodowi z dokumentu waloru wiarygodności, ze stosownymi konsekwencjami w zakresie jego znaczenia dla ustalenia podstawy faktycznej orzeczenia.

Do ustalenia stanu faktycznego posłuży także wyjaśnienia wnioskodawczyni złożone na rozprawie w dniu 13.05.2015 r., które zasługiwały na wiarę, albowiem były jasne, spójne, a razem z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie tworzyły zwartą i logiczną całość.

Zeznaniom świadka E. M. Sąd dał wiarę tylko w części w jakiej pokrywały się z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Niewątpliwie świadek ten widział jak ubezpieczona pomagała w pracy ojcu, nie był jednak w stanie stwierdzić ile czasu ta pomoc zajmowała. Nadto świadek wskazywał, iż ojciec ubezpieczonej hodował nie tylko groch ale również inne rośliny. Zdaniem Sądu mogło być tak, iż faktycznie ojciec ubezpieczonej uprawiał marchew kapustę, trochę zboża, jednak wyłącznie na własne potrzeby w małym zakresie. Na uwagę zasługuje to, iż świadek ten z uwagi na upływ wielu lat od zdarzeń będących przedmiotem rozważań częstokroć zasłaniał się niepamięcią/niewiedzą, w związku z czym do jego zeznań należało odejść szczególnie ostrożnie. Zaskakujące wobec powyższego jest, iż świadek ten nie pamiętając wielu kwestii doskonale pamiętał, iż działka posiadała areał 2 ha.

Sąd zważył, co następuje:

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych odwołanie M. C. podlegało oddaleniu.

Stosownie do treści art. 46 ustawy stawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, dalej ustawa emerytalna, prawo do emerytury na warunkach określonych w art. 29, 32, 33 i 39 przysługuje również ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. a przed dniem 1 stycznia 1969 r., jeżeli spełniają łącznie następujące warunki:

1) nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa;

2) warunki do uzyskania emerytury określone w tych przepisach spełnią do dnia 31 grudnia 2008 r.. Zgodnie z art. 32 ust. 1 cytowanej ustawy emerytalnej, ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r., będącym pracownikami, o których mowa w ust. 2 i 3, zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 ust. 2 i 3.

Ustęp 2 wskazuje, iż dla celów ustalenia uprawnień, o których mowa w ust. 1, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia.

Natomiast zgodnie z ust. 3 pkt 5 dla celów ustalenia uprawnień, o których mowa w ust. 1, za pracowników zatrudnionych w szczególnym charakterze uważa się nauczycieli, wychowawców lub innych pracowników pedagogicznych wykonujących pracę nauczycielską wymienioną w art. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela.

Stosownie zaś do treści art. 88 ust. 1 Karty Nauczyciela, nauczyciele mający trzydziestoletni okres zatrudnienia, w tym 20 lat wykonywania pracy w szczególnym charakterze, zaś nauczyciele szkół, placówek, zakładów specjalnych oraz zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich - dwudziestopięcioletni okres zatrudnienia, w tym 20 lat wykonywania pracy w szczególnym charakterze w szkolnictwie specjalnym, mogą - po rozwiązaniu na swój wniosek stosunku pracy - przejść na emeryturę. Zgodnie z treścią ust. 2a cytowanego przepisu, nauczyciele urodzeni po dniu 31.12.1948 r., a przed dniem 01.01.1969 r. zachowują prawo do przejścia na emeryturę bez względu na wiek, jeżeli:

1) spełnili warunki do uzyskania emerytury, określone w ust. 1, w ciągu dziesięciu lat od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, z wyjątkiem warunku rozwiązania stosunku pracy, oraz

2) nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, na dochody budżetu państwa.

Mając na uwadze, iż po wydaniu zaskarżonej decyzji ubezpieczona w celu spełnienia przesłanek warunkujących przyznanie świadczeń z ubezpieczeń społecznych tj. wnioskowanej emerytury, rozwiązała łączący ją dotychczas z Przedsiębiorstwem G. w G. stosunek pracy, Sąd pragnie odnieść się w pierwszej kolejności do tej kwestii. Godzi się w tym miejscu wskazać na treść wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12.04.2012r. wydanego w sprawie II UK 235/11 (publ. Lex nr 1297799), w którym Sąd ten wskazuje m.in. że w zakresie spraw o emeryturę na podstawie art. 184 ustawy o emerytalnej oraz art. 88 ust. 1 ustawy Karta Nauczyciela, nie ma przeszkód do przyznania przez sąd ubezpieczeń społecznych prawa do świadczenia po stwierdzeniu spełnienia pozostałych przesłanek tego prawa, w sytuacji, gdy warunek rozwiązania stosunku pracy nastąpił w trakcie postępowania sądowego, tj. po wydaniu decyzji. Zatem uwzględniając powyższe oraz wobec faktu, iż ubezpieczona po wydaniu zaskarżonej decyzji przedłożyła świadectwo pracy z 31.10.2014 r., okoliczność rozwiązania stosunku pracy na wniosek ubezpieczonej została wykazana przez ubezpieczoną, a tym samym uznać należało, iż wnioskodawczyni spełniła kolejną przesłankę warunkującą przyznanie prawa do emerytury nauczycielskiej.

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się zatem jedynie do ustalenia, czy wnioskowany przez ubezpieczoną okres pracy na nieruchomości rolnej ojca od 06.10.1975 r. do 31.12.1979 r., uznać można za okresy składkowe w rozumieniu przepisów ustawy emerytalnej, co dawałoby podstawę do twierdzenia, że ubezpieczona legitymuje się wymaganym przez art. 88 Karty Nauczyciela 30 – letnim okresem zatrudnienia, który zgodnie z ust. 2a cytowanego przepisu powinna spełniać na koniec 2008 r. Stosownie do treści art. 10 ustawy emerytalnej, przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również następujące okresy, traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jak okresy składkowe:

- 1) okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki,
- 2) przypadające przed dniem 1 lipca 1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia,
- 3) przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, - jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Jak już wskazano powyżej, ustawodawca w ustawie z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela odwołuje się do ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie okresów uprawniających do emerytury.

Stosownie do treści art. 10 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5 – 7 tej samej ustawy, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Przepis ten pozwala na uwzględnienie nie tylko okresów ubezpieczenia społecznego rolników i domowników, ale także okresów prowadzenia gospodarstwa rolnego i pracy w nim domowników przypadających w czasie, gdy ubezpieczenie to nie funkcjonowało. Wprawdzie przepis ten nie zawiera czasowych ani innych wymagań dotyczących świadczenia takiej pracy, ale nie przesądza to o dopuszczalności dowolnego uwzględniania każdego okresu prowadzenia gospodarstwa rolnego i pracy w nim dzieci rolników. Dotyczy to wyłącznie sytuacji prowadzenia gospodarstwa rolnego i pracy w nim na zasadach, na jakich zostało ono później objęte ubezpieczeniem społecznym rolników. Zasadnicze znaczenie ma więc definicja gospodarstwa rolnego i osoby wykonującej prace w gospodarstwie rolnym, znajdująca się w przepisach dotyczących ubezpieczenia społecznego rolników. Zgodnie z ustawą z dnia 20 grudnia 1990r. o

ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 1998r., Nr 7, poz. 25 z późn. zm.) za domownika uważa się osobę zamieszkujejącą z rolnikiem lub w bliskim jego sąsiedztwie wykonującą stałą pracę w gospodarstwie rolnym, przy czym za stałą pracę uważa się wykonywanie pracy w rozmiarze koniecznym przy prowadzeniu gospodarstwa rolnego oraz pozostawanie w gotowości do świadczenia normalnych obowiązków rolniczych.

Sąd Okręgowy podziela przy tym stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w wyroku z dnia 19 grudnia 2000r. w sprawie o sygn. akt II UKN 155/00 (OSNP 2002/16/394), zgodnie z którym przesłanką zaliczenia okresu pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, a przed objęciem ubezpieczeniem społecznym, jest by była to praca w wymiarze przekraczającym 4 godziny dziennie.

Bezspornym w sprawie było, iż ubezpieczona na dzień wydania zaskarżonej decyzji legitymowała się stażem pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 26 lat, 4 miesięcy i 13 dni oraz nie jest członkiem OFE. Jednakże nie wykazała – zdaniem pozwanego – wymaganego 30 – letniego okresu składkowego i nieskładkowego, a jedynie 29 lata, 8 miesięcy i 16 dni, oraz nie rozwiązała stosunku pracy na swój wniosek.

Przedmiotem sporu pozostawało więc ustalenie, czy wnioskodawczyni spełniła pozostałe wynikające z cytowanych wyżej przepisów przesłanki nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku z tytułu pracy w warunkach szczególnych, a w szczególności czy wykazała co najmniej 30 lat ogólnego stażu pracy (okresów składkowych i nieskładkowych).

Na wstępie rozważań wskazać należy, iż mając na względzie specyfikę postępowania w sprawach ubezpieczeń społecznych oraz fakt, iż w przedmiotowej sprawie pomiędzy wnioskodawcą a organem ubezpieczeń społecznych powstał spór dotyczący obowiązku ubezpieczeń społecznych – Sąd Okręgowy uznał, że przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy zasadnicze znaczenie winna znaleźć zasada wyrażona w art. 6 k.c., zastosowana odpowiednio w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych. Zgodnie bowiem z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Sama zasada skonkretyzowana w art. 6 k.c., jest jasna. Ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje (Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza, część ogólna. Stanisław Dmowski i Stanisław Rudnicki, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2005 r., wydanie 6). Również judykatura stoi na takim stanowisku, czego wyrazem jest wyrok Sądu Najwyższego – Izba Cywilna i Administracyjna z dnia 20 kwietnia 1982 r., I CR 79/82, w którym wyrażono pogląd, iż „Reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być rozumiana w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, spoczywa on na stronie powodowej. Jeżeli strona powodowa udowodniła fakty przemawiające za zasadnością powództwa, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia ekscypcji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa”.

Przenosząc powyższą regułę na grunt niniejszej sprawy przyjąć należy, iż skarżący decyzję pozwanego organu, zaprzeczając jego twierdzeniom, który na podstawie przeprowadzonego postępowania kontrolnego dokonał niekorzystnych dla ubezpieczonego ustaleń, winien był w postępowaniu przed Sądem nie tylko podważyć trafność poczynionych w ten sposób ustaleń dotyczących obowiązku ubezpieczeń społecznych, ale również, nie ograniczając się do polemiki z tymi ustaleniami, wskazać na okoliczności i fakty znajdujące oparcie w materiale dowodowym, z których możliwym byłoby wyprowadzenie wniosków i twierdzeń zgodnych z jego stanowiskiem reprezentowanym w odwołaniu od decyzji.

Jedynym twierdzeniem przedstawionym przez skarżącą w odwołaniu odnoszącym się do spełnienia warunku posiadania stażu ogólnego w wymiarze 30 lat było żądanie uwzględnienia do tego stażu okresu od 06.10.1975 r. do 31.12.1979 r. pracy na przydomowej działce rzekomo dzierżawionej w wielkości 2 ha.

Prawdziwości wskazanego powyżej twierdzenia przeczy jednak materiał dowodowy zebrany w sprawie.

W pierwszej kolejności zważyć należy, iż na podstawie zebranego materiału dowodowego nie ustalono by rodzice ubezpieczonej prowadzili gospodarstwo rolne w którym ubezpieczona mógłby pracować w spornym okresie czasu. Zważyć należy, iż ubezpieczona wniosła o zliczenie okresu 06.10.1975 r. do 31.12.1979 r. jednakże w tym okresie rodzice ubezpieczonej nie pozostawali właścicielami gruntu rolnego, nie zostało też wykazane by zgodnie z twierdzeniami ubezpieczonej taki grunt dzierżawili. Zdaniem Sądu nie ulega wątpliwości, iż ojcu przydzielono do użytkowania działkę gruntu z racji tego, iż pełnił on funkcję dyrektora szkoły. Przydział ten zdaniem Sądu miał jednak formę deputatu i został przeznaczony na własne użytek rodziny. Nadto zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie w jakiej wielkości działka gruntu została ojcu udostępniona. Zwrócić należy tu uwagę na rozbieżności występujące w treści dokumentów - w zaświadczeniu z dnia 1987 r. zrzeka się on prawa do korzystania z działki o wielkości 0, 25 ha, zaś z treści oświadczenia z dnia 30 września 1998 r. wynika, iż ubezpieczona pracowała w gospodarstwie rolnym o powierzchni 2ha. Zdaniem Sądu ubezpieczona nie przedstawiła wiarygodnego materiału dowodowego na podstawie którego można by jasno ustalić wielkość rzeczony działki.

Tymczasem zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z 28.11.1964 r. (Dz. U. Nr 45, poz. 304) - gosp. rolne powinno posiadać obszar przekraczający 0,20 ha - norma obowiązywała do 31 grudnia 1971 r.; Dalej, zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 23.12.1971 r. zmieniające poprzednie (Dz. U. Nr 37, poz. 332) - gosp. rolne powinno posiadać powierzchnię przekraczającą 0,50 ha - norma obowiązywała od 1.01.1972 r. do 30.06. 1989 r.

Na podstawie zaś zebranego materiału dowodowego nie można zaś przyjąć, by działka z której korzystał ojciec ubezpieczonej przekraczała powierzchnię 0, 25 ha. Należy tu przypomnieć, iż udowodnienie nie jest równe uprawdopodobnieniu, wobec czego uznać należy, iż ubezpieczona nie wywiązała się z ciążącego na niej obowiązku procesowego w tym zakresie.

W ocenie Sądu zupełnie niewiarygodne są twierdzenia ubezpieczonej w zakresie w jakim wskazywała, iż ojciec dzierżawił 2ha ziemi. Zważywszy bowiem na silny aspekt reglamentacyjny w omawianym okresie dotyczący przekazywania nieruchomości rolnych (zarówno nabywania jak i dziedziczenia) wysoce nieprawdopodobnym jest by fakt ten nie został odnotowany w żadnej dokumentacji którą można by przedłożyć na potrzeby niniejszego postępowania.

Sąd pragnie przypomnieć, iż do 31.12.1971 r. istniał w Polsce system dostaw obowiązkowych a więc system skupu przez państwo podstawowych płodów rolnych (zbóż, ziemniaków, mleka i zwierząt rzeźnych), polegający na ustawowym przymusie dostarczania przez gospodarstwa rolne w wyznaczonych terminach, określonych ilości (ustalonych w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych). Od stycznia 1972 zlikwidowano dostawy obowiązkowe, zastępując je systemem kontraktacji. Powodowało to ścisłą reglamentację obrotu ziemią, w tym jej dzierżawy.

Dalej Sąd pragnie wyjaśnić, iż legislacja dotycząca gospodarstwa rolnego w polskim systemie prawnym jest rozbudowana i zróżnicowana, obejmuje ona różne, zmieniające się z upływem czasu przepisy prawne. Podkreślić należy, że normatywne definicje gospodarstwa rolnego mają charakter instrumentalny i służą do realizacji określonych celów społeczno-gospodarczych, co zaakcentował Sąd Najwyższy w wyroku z 28 listopada 2001 r., (IV CKN 500/00) Przedmiotowe ujęcia traktują gospodarstwo rolne jak o zespół składników, a ujęcia funkcjonalne traktują gospodarstwo rolne jako określoną działalność. Ujęcia funkcjonalne wskazują na proces, działanie, dynamikę, zaś definicje przedmiotowe ujmują gospodarstwo rolne w sposób statyczny. Zasadnym jest powołanie się w tym miejscu na stanowisko Sądu Najwyższego, które Sąd orzekający w całości podziela, a w którym wskazano, że ocena, czy ubezpieczony w określonym czasie pracował w gospodarstwie rolnym, powinna być dokonywana według definicji takiego gospodarstwa (wymaganego obszaru) w przepisach ówczesnie obowiązujących (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.06.2013 r. sygn. akt I UK 24/13). Zgodnie z treścią obowiązujących w spornym okresie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 28.11.1964 r. w sprawie przenoszenia własności nieruchomości rolnych, znoszenia współwłasności takich nieruchomości oraz dziedziczenia gospodarstwa rolnego (Dz. U. 1983.19.86 ze zm.), w szczególności treścią § 2 ust. 1, za gospodarstwo rolne uważa się wszystkie należące do tej samej osoby (osób) nieruchomości rolne, jeżeli stanowią lub mogą stanowić zorganizowaną całość gospodarczą wraz z budynkami, urządzeniami, inwentarzem żywym i martwym, zapasami oraz prawami i obowiązkami związanymi

z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Wskazać przy tym należy, iż przepisy rozporządzenia zmienione zostały rozporządzeniem zmieniającym z 23.12.1971 r. (Dz. U. 1971.37.332) w sprawie przenoszenia własności nieruchomości, znoszenia współwłasności takich nieruchomości oraz dziedziczenia gospodarstwa rolnego, pozostawiając natomiast w dotychczasowym kształcie sformułowaną w § 2.1. definicję gospodarstwa rolnego.

Pod pojęciem gospodarstwa rolnego rozumie się celowo zorganizowany zespół ludzi, ziemi i innych środków produkcji, którego zadaniem jest wytwarzanie produktów rolniczych przez uprawę roślin i chów zwierząt. Bądź też celowo zorganizowany, mający własne kierownictwo, zespół ludzi, ziemi i pozostałych środków produkcji, który zajmuje się produkcją roślinną i zwierzęcą, a niekiedy roślinną, zwierzęcą i przetwórstwem rolno. Ten sposób rozumienia pojęcia gospodarstwa rolnego to ekonomiczne ujęcie kształtowane na podstawie kategorii czynników produkcji rolne. Ujęcia techniczno-produkcyjne pozwalają traktować gospodarstwo rolne jako najmniejszą jednostkę produkcyjną rolnictwa w sferze produkcyjnej, w której następuje przetwarzanie jednych wartości użytkowych w drugie. W ustawie z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny pojęcie gospodarstwa rolnego jest aktualnie przedstawione w art. 55". Zgodnie z treścią wskazanego przepisu za gospodarstwo rolne uważa się grunty rolne wraz z gruntami leśnymi, budynkami lub ich częściami, urządzeniami i inwentarzem, jeżeli stanowią lub mogą stanowić zorganizowaną całość gospodarczą, oraz prawami związanymi z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Ujęcie gospodarstwa rolnego w powołanym wyżej przepisie jest ujęciem przedmiotowym i oznacza ogół odpowiednio zorganizowanych środków produkcji, tj. składników materialnych i niematerialnych przeznaczonych do realizacji określonych zadań gospodarczych. W postanowieniu z 24 marca 2004 r., (I CK 448/03), Sąd Najwyższy stwierdził, że „współwłasność gospodarstw a rolnego opiera się na wspólności składników rzeczowych (gruntu z częściami składowymi oraz przy należnościami)”. Jedną z cech zorganizowanego zbioru rzeczy wzajemnie dobranych jest to, że podstawą jedności organizacyjnej zbioru nie są czynniki natury obiektywnej, lecz łączność wynikająca z określonych założeń organizacyjnych twórcy zbioru. Przyjmuje się, że przedmiotem praw rzeczowych oraz posiadania są poszczególne rzeczy tworzące zbiór, a na czynność prawną obejmującą zbiór składa się tyle czynności prawnych, ile jest poszczególnych rzeczy w zbiorze

Tymczasem zdaniem Sądu ubezpieczonej nie udało się wykazać, by ojciec prowadził zorganizowane i zajmujące się ciągłą produkcją gospodarstwo rolne. Zważyć tu należy, iż nie zachowały się jakiegokolwiek dokumenty uwiarygadniające tą wersję. Zdaniem Sądu uprawa na przydomowej działce miała na celu jedynie zaspokojenie potrzeb rodziny. Nie może zaś być tak, iż każdy kto w przydomowym ogródku prowadzi uprawy roślin twierdził, iż należy temu przyznać przymiot gospodarstwa rolnego. Ustawodawca, przewidując w Karcie Nauczyciela możliwość przydzielenia nauczycielom działek, posłużył się sformułowaniem „osobiste użytkowanie”, które ani w niniejszej ustawie ani w kodeksie cywilnym nie zostało zdefiniowane. Niewątpliwie na skutek przydzielenia działek w ramach „deputatu” nie powstaje prawo rzeczowe ograniczone, a jedynie stosunek zobowiązaniowy. Na skutek przydzielenia działki, na podstawie powyższego przepisu, w istocie nawiązał się między stronami stosunek prawny nienazwany, do którego nie można w drodze analogii stosować przepisów o użyczeniu, bowiem jest on podobny do umowy użyczenia tylko w zakresie braku odpłatności za korzystanie z działki. Posiadacze takich działek, zatem i ojciec ubezpieczonej, są uprawnieni do pobierania pożytków, bowiem zgodnie z powołanym przepisem, działkę przydziela się na terenach wiejskich. Zatem oczywiste jest, iż jednym z zasadniczych sposobów korzystania z takich działek jest wykorzystanie ich na cele ogrodnicze, rolnicze, sadownicze itp. Tym samym powstały w ten sposób stosunek prawny zbliżony jest także do umowy dzierżawy, jednak brak odpłatności, także wyklucza możliwość odpowiedniego stosowania przepisów o dzierżawie.

Jak wskazywano już powyżej skarżąca twierdziła w odwołaniu praca wykonywana przez nią w ww. okresie czasu odbywała się na dzierżawionym zgodnie z właściwymi przepisami Karety Nauczyciela gruncie stanowiącym działkę szkolną. Podobnie czytamy w zaświadczeniu z dnia 08 października 2002 r. Powyższe twierdzenia zawierają jednak wewnętrzną sprzeczność bowiem ustawa Karta Nauczyciela została wprowadzona dopiero z dniem 26 stycznia 1982 r. (Dz.U. Nr 3, poz. 19) Wcześniej obowiązywała zaś ustawa z dnia 27 kwietnia 1956 r. o prawach i obowiązkach nauczycieli (Dz. U. z dnia 8 maja 1956 r.):

Art. 26. 1. Nauczyciel zatrudniony na terenie gromady lub osiedla może otrzymać do użytkowania działkę gruntu.

2. Prezydium rad narodowych przydzielił dodatkowo w miarę posiadanych możliwości potrzebny obszar gruntu, o ile przydzielone dotychczas grunty przyszkolne nie wystarczają na realizację uprawnień określonego w ust. 1.

oraz Karta praw i Obowiązków nauczycieli z 1972 r. (Dz. U. z dnia 29 kwietnia 1972r.):

Art. 45. 1. Nauczyciel zatrudniony na terenie gromady lub osiedla może otrzymać do osobistego i jego rodziny użytkownika działkę gruntu nie większą niż 0,25 ha.

2. Zobowiązuje się prezydium rad narodowych do przydzielenia w miarę posiadanych możliwości potrzebnego obszaru gruntu, o ile przydzielone dotychczas grunty przyszkolne nie wystarczają na realizację uprawnień określonego w ust. 1.

Jeśliby zaś nawet uznać, iż rzeczona działka posiadała określony przepisami prawa areal pozwalający na zakwalifikowanie jej jako gospodarstwa rolnego, to zdaniem Sądu ubezpieczona nie zdołała wykazać by pracowała w nim w wymiarze ponad 4 h dziennie.

Sąd Najwyższy wielokrotnie precyzował co należy rozumieć pod pojęciem pracy w gospodarstwie rolnym. Zgodnie z prezentowaną linią orzecniczą nie stanowi stałej pracy w gospodarstwie rolnym doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, zwyczajowo wymaganych od dzieci jako członków rodziny rolnika, nie stanowi jej również praca wykonywana dorywczo, okazjonalnie i w wymiarze niższym od połowy pełnego wymiaru czasu pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.05.2000r., II UKN 353/99, OSNP 2001/21/650; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07.11.1997r., II UKN 318/97, OSNP 1998/16/491). Mając na uwadze powyższe wytyczne Sąd Okręgowy uznał, iż pomoc jaką świadczyła wnioskodawczyni nie jest pracą w gospodarstwie rolnym w rozumieniu przytoczonego art. 10, nie była bowiem wykonywana w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie. Za taką konstatacją przemawiają zasady doświadczenia życiowego – wracając po południu ze szkoły ubezpieczona nie mogła codziennie, w tym w okresie jesienno-zimowym, wykonywać prac w gospodarstwie rolnym w wymiarze co najmniej czterech godzin dziennie tym bardziej, że w gospodarstwie pracowali obydwój rodzice wnioskodawczyni, używano maszyn.

Reasumując tę część rozważań - w ocenie Sądu Okręgowego - wnioskodawczyni nie udowodniła (a trzeba pamiętać, iż udowodnienie nie jest pojęciem tożsamym z uprawdopodobnieniem), iżby praca wnioskodawczyni miała charakter stałej pracy w gospodarstwie rolnym w wymiarze wyższym od połowy pełnego wymiaru czasu pracy. W konsekwencji, zdaniem tego Sądu, miała ona charakter doraźnej pomocy w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, zwyczajowo wymaganych od dzieci, pracy wykonywanej dorywczo, okazjonalnie i w wymiarze niższym od połowy pełnego wymiaru czasu pracy.

Zważyć należy, iż możliwość traktowania okresów prowadzenia gospodarstwa rolnego, jak i pracy w gospodarstwie rolnym jako okresów składkowych w ramach ubezpieczenia pracowniczego, powinna być interpretowana i stosowana w sposób rygorystyczny.

Mając powyższe na uwadze, iż ubezpieczona nie spełniła wszystkich warunków koniecznych dla uzyskania emerytury nauczycielskiej, Sąd uznał odwołanie ubezpieczonej za bezzasadne i na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. w związku z cytowanymi przepisami orzekł jak w sentencji wyroku.

SSO Bożenna Zalewska
